

Diecezja lubelska po II wojnie światowej oraz posługa biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego

O ks. Stefanie Wyszyńskim, kardynale i prymasie Polski, napisano już wiele prac, dotyczących głównie jego życia i treści nauczania. Natomiast znacznie mniej publikacji mówiło o ks. Stefanie Wyszyńskim jako o biskupie ordynariuszu lubelskim. W literaturze przedmiotu funkcjonują jedynie cztery – niewyczerpujące problematyki – publikacje książkowe¹, z czego prawie wszystkie zostały napisane przez osoby duchowne. Niniejszy artykuł stanowi próbę wypełnienia luki w dotychczasowych badaniach nad tą postacią. Ukazuje wątki z życia biskupa i jego lubelskich współpracowników, których dotychczas nie poruszano w publikacjach. Informacje te pochodzą głównie z materiałów zgromadzonych przez Urząd Bezpieczeństwa, przechowywanych w archiwum Instytutu Pamięi Narodowej.

Początki drogi tego wielkiego pasterza Kościoła katolickiego jako biskupa są związane z diecezją lubelską. Pracował w niej niecałe trzy lata (2 lata i 8 miesięcy). Posługa duszpasterska biskupa Stefana Wyszyńskiego w Lublinie była w pewnym sensie poligonem doświadczalnym dla jego dalszych poczynań jako prymasa Polski. Sam przyznał w swoich wspomnieniach, że „Lublin był polem dla zdobycia doświadczeń dla późniejszej pracy”². Poznanie tego okresu ułatwi zrozumienie jego działań w skali całego kraju.

Przed wybuchem II wojny światowej biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej był ks. Marian Leon Fulman, który sprawował swą funkcję od 24 września 1918 r. do 18 grudnia 1945 r.³ 17 listopada 1939 r. bp Fulman został aresztowany przez gestapo pod fikcyjnym zarzutem gromadzenia broni wspólnie z biskupem pomocniczym Władysławem Goralem, dziesięcioma wikariuszami lubelskimi i prefektem z Chełma⁴. W więzieniu na Zamku Lubelskim dostał wyrok śmierci, później został ułaskawiony i wywieziony do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, gdzie przebywał przez 2,5 miesiąca⁵. W lutym 1940 r., prawdopodobnie na skutek starań Piusa XII,

¹ B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski 1946–1949*, Lublin 2000; *idem*, *Biskup lubelski Stefan Wyszyński jako duszpasterz*, Lublin 1996; P. Raina, *Biskup lubelski [w:] Kardynał Wyszyński. Droga na stolicę prymasowską*, Warszawa 1998; S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej w służbie Bogu. Ojczyźnie i człowiekowi*, Lublin 2005 – tam zaledwie fragment. Ponadto artykuły w „Wiadomościach Diecezjalnych Lubelskich”: 1946, R. 23; 1981, R. 55; 2012, R. 75, oraz „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej”, poświęcony prawie w całości prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu, w którym jedynie skromny fragment jednego z artykułów wspominał o posłudze ks. Wyszyńskiego jako biskupa lubelskiego (A. Rastawicka, *Kardynał Wyszyński – sluga Kościoła powszechnego*, „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej” 2011, nr 10 (131), s. 56).

² S. Wyszyński, *Nowy Rok Boży – 1949, 19 I 1949 [Lublin]*, środa [w:] *Pro memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*, Warszawa 2007, s. 32.

³ S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej...*, s. 35–37.

⁴ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji (1939–1944) na podstawie badań sądowych Miejskiej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich*, Lublin 1964, s. 98.

⁵ Zob. więcej w: Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie [dalej: AAL], 60/II/b/F/15, Akta osobowe M.L. Fulmana; J. Poniewierski, *Pielgrzymka 1999 dzień po dniu*, Kraków 1999, s. 52; Z. Goliński, *Biskupi i kapłani Lubelszczyzny*

został zwolniony z obozu i wywieziony do Nowego Sącza, gdzie był internowany pod obserwacją gestapo⁶. Stamtąd potajemnie kierował diecezją przez wikariuszy generalnych – najpierw przez ks. Zygmunta Surdackiego (do 21 listopada 1940 r.)⁷, później przez ks. Józefa Kruszyńskiego (od 1941 r. do końca wojny)⁸. Do Lublina powrócił dopiero 10 lutego 1945 r. i krótko potem zmarł w dniu 18 grudnia tego roku⁹.

Biskup Władysław Goral początkowo został osadzony w więzieniu na Zamku w Lublinie. Na skutek interwencji Watykanu wyrok śmierci zamieniono mu na dożywotni pobyt w obozie koncentracyjnym. Biskup został przewieziony do obozu w Sachsenhausen, gdzie przebywał przez pięć lat w odosobnieniu, w pojedynczej celi nr 11¹⁰. Zmarł wiosną 1944 r. lub w lutym 1945 r.¹¹ z powodu wycieńczenia. Bliższe okoliczności jego śmierci do chwili obecnej nie są do końca wyjaśnione. Oficjalnie jako przyczynę śmierci władze obozowe podały „zapalenie opony brzusznej na skutek perforacji wrzodów żołądkowych”¹². Niektórzy świadkowie twierdzą, że śmierć nastąpiła w wyniku eksperymentów medycznych, którym poddano biskupa, lub też podczas likwidacji obozu w momencie zbliżania się wojsk alianckich¹³.

Pozostali pracownicy kurii biskupiej w Lublinie, kapituły i Lubelskiego Seminarium Duchownego (jedenastu księży) przebywali kilka tygodni w więzieniu na Zamku w Lublinie (od listopada 1939 r.), następnie zostali przetransportowani do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, a od grudnia 1940 r. do kwietnia 1945 r. przebywali w Dachau. Ci, którzy przeżyli, po zakończeniu wojny, w październiku 1945 r., powrócili do Lublina¹⁴.

Druga wojna światowa i pięcioletnia okupacja niemiecka spowodowały duże zniszczenia w diecezji lubelskiej. W obozach koncentracyjnych i więzieniach w ramach niemieckiej akcji

w szponach Gestapo 1939–1945, Lublin 1946, s. 5, 38–39; D. Maj, *Służba Boża kapłanów polskich w Sachsenhausen i Dachau*, Lublin 1970; A. Puzon, *Prześladowanie duchowieństwa w diecezji lubelskiej podczas II wojny światowej*, Lublin 1973, s. 8–10.

⁶ Śp. ks. biskup Marian Leon Fulman, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” [dalej: WDL] 1946, R. 23, s. 3; Z. Goliński, *Diecezja w l. 1939–1944: Lublin – Oranienburg – Nowy Sącz – Lublin. Lata 1939–1945 w życiu J.E. Bpa Fulmana*, *ibidem*, s. 22–23.

⁷ Został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie zmarł.

⁸ Ks. Bp Stefan Wyszyński – biskup lubelski (26 maja 1946 – 30 stycznia 1949) (szkic monograficzny), WDL 1981, R. 55, s. 130; R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...*, s. 99.

⁹ *Ojciec i pasterz. Biskup Marian Leon Fulman (1866–1945)* [w:] *W duchu i prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła katolickiego (1805–2005)*, red. H. Misztal, Lublin 2005, s. 146; S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej...*, s. 36.

¹⁰ Z. Goliński, Śp. ks. Biskup Władysław Goral sufragan lubelski, WDL 1946, R. 23, s. 44.

¹¹ Pojawiają się różne daty. Remigiusz Moszyński i Leopold Policha jako datę śmierci podają wiosną 1944 r. (*Lublin w okresie okupacji...*, s. 98), natomiast ks. Józef Maciąg podaje luty 1945 r. Dowodem tego ma być ostatni list bp. Goral'a z lutego 1945 r., który widzieli świadkowie. Informował w nim, że w pierwszych dniach lutego 1945 r. w obliczu ofensywy aliantów na Berlin komendantura obozu wydała rozkaz likwidacji – w komorze gazowej bądź przez rozstrzelanie – wszystkich więźniów niezdolnych do pieszej ewakuacji lub uznanych za politycznie niebezpiecznych. Przypuszczalnie biskup padł ofiarą tej rzezi, gdyż po wkroczeniu oddziałów sowieckich i polskich do obozu 22 IV 1945 r. nie znaleziono go żywego ani martwego, z pewnością nie było go również wśród ewakuowanych więźniów (J. Maciąg, *Błogosławiony biskup Władysław Goral (1898–1945)* [w:] *W duchu i prawdzie...*, s. 49–50).

¹² R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...*, s. 98.

¹³ AAL, 61/II/B/G/57, Akta osobowe Władysława Goral'a, 60/II/b/F/15, Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie [dalej: AWSD w Lublinie], 2405, S. Młynarczyk, *Wspomnienia o ks. bp-ie Władysławie Gorale 12 V 1978*, Lublin 1978, rkps; Z. Goliński, Śp. Biskup W. Goral Sufragan Lubelski, WDL 1946, R. 23, s. 42–44; E. Zegarski, *Ostatnie dni ś.p. Bp Goral'a „leczzonego” przez lekarza SS-mana*, WDL 1946, nr 3, s. 109.

¹⁴ AP Lublin, KW PZPR, Referat Organizacji Masowych, 1231 (51/VI/713), Charakterystyki księży, sprawozdania z przeprowadzonych rozmów z powiatów: Lubartów, Lublin, Puławy, 1953 r., Opinia dotycząca kanclerza kurii biskupiej ks. Wojciecha Olecha, Lublin, 11 VII 1953 r., k. 5.

eliminacji polskiej inteligencji pod kryptonimem „Sonderaktion Lublin”¹⁵ zginęło około 44 księży¹⁶ oraz dwóch kleryków, biskupi zaś zostali aresztowani¹⁷.

Wraz z rozpoczęciem okupacji Lublina Niemcy zamknęli Katolicki Uniwersytet Lubelski¹⁸. Gmach KUL służył jako szpital wojskowy dla oddziałów okupacyjnych. Większość duchownych profesorów i wykładowców znalazła się w obozach koncentracyjnych, skąd wrócili tylko niektórzy. Do ostatecznego zlikwidowania uniwersytetu Niemcy przystąpili 17 listopada 1939 r., kiedy to nastąpiły masowe aresztowania studentów¹⁹. W sumie na Zamek Królewski w Lublinie przewieziono około sześćdziesięciu osób²⁰. Część później zwolniono, reszta została wywieziona w czerwcu 1940 r. do obozów koncentracyjnych lub na roboty do Niemiec. Dopiero w sierpniu 1944 r. po energicznych staraniach rektora ks. Antoniego Słomkowskiego budynek został odzyskany, a od 21 sierpnia uniwersytet zaczął służyć celom naukowym²¹. Gmach uczelni był poważnie zniszczony i spustoszony. Z czasem odzyskano również przyległy do uczelni Konwikt Księży Studentów²². Straty materialne KUL spowodowane przez Niemców były bardzo duże²³.

Dnia 23 grudnia 1939 r. w Lublinie rozstrzelano dziesięć osób, w tym dwóch prezesów sądów lubelskich, dwóch profesorów KUL, dwóch dyrektorów gimnazjów i dwóch starostów²⁴. Ponadto 12 lutego 1940 r. w masowej egzekucji rozstrzelano 180 osób. W kolejnym etapie niszczenia

¹⁵ Z. Mańkowski, *Wojna i okupacja [w:] Historia Lublina w zarysie 1317–1968*, red. H. Zins, Lublin 1972, s. 147–149; *Sonderaktion Lublin. Listopad 1939*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1989; R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...*, s. 17–67; por. portal „Biblioteka wirtualna – Lublin pamięć miejsca”, http://www.tnn.pl/rozdzial.php?id=463&id_r=2153&f_2t_rozdzialy_trescPage=2, dostęp 25 I 2012 r.

¹⁶ Liczba, którą podaje, jest zgodna z wynikami badań Czesława Madajczyka, który ustalił, że ogólne straty duchowieństwa (bez zakonnego) podczas II wojny światowej z diecezji lubelskiej wynoszą 44 księży, z czego 19 zostało zamordowanych na miejscu, a 25 zmarło w więzieniach i w obozach (C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. 2, s. 212). Podobnie według ustaleń kurii biskupiej w czasie II wojny światowej zostało zamordowanych 44 księży z diecezji lubelskiej. Lista z nazwiskami oraz datami i miejscami śmierci została opublikowana w: R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...*, s. 102.

¹⁷ Więcej w: Z. Goliński, *Diecezja w latach 1939–1945. Prześladowania niemieckie duchowieństwa w diecezji lubelskiej*, cz. 1: *Aresztowania, mordy, deportacje*, WDL 1946, R. 23, s. 328; cz. 2: *Zwolnienia i zgony naturalne*, *ibidem*, s. 340; cz. 3: *Udręczenia i szkany*, *ibidem*, s. 374–379; Z. Goliński, *Biskupi i kapłani Lubelszczyzny w szponach Gestapo...*, s. 47–48; *Księża, którzy przeszli przez Dachau*, „Słowo Powszechne” 1960, dodatek niedzielny nr 13; W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945. Straty osobowe*, Warszawa 1977; J. Domagała, *Ci, którzy przeszli przez Dachau (Duchowni w Dachau)*, Warszawa 1957; A. Kozłowiecki, *Ucisk i cierpienie. Pamiętnik więźnia 1939–1945*, Kraków 1967; J. Kabziński, *Zbaw nas ode złego. Wspomnienia z Dachau*, „Słowo Powszechne”, 4 II 1955.

¹⁸ B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 7.

¹⁹ *Losy pracowników i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w czasie okupacji niemieckiej*, oprac. J. Ziółek, Lublin 2009, s. 15; zob. również K. Lewucha, *Martyrologia nauczycieli akademickich i studentów KUL w czasie II wojny światowej*, Archiwum Uniwersyteckie [dalej: AU] KUL 1998, mps pracy magisterskiej.

²⁰ W czasie II wojny światowej przez więzienie na Zamku w Lublinie przeszło 40 tys. Polaków. Przeciętna liczba osadzonych wynosiła 3 tys. osób, w porównaniu z siedmiuset przed rokiem 1939. Niemcy aresztowali głównie pracowników miejskiego magistratu, banków, sądownictwa, szkolnictwa i robotników. Więźniów torturowano i dręczono w katowni gestapo „Pod Zegarem”, tysiące pobitych trafiło do szpitala więziennego na Zamku. Wielu aresztowanych Polaków po krótkim pobycie wywożono do obozu koncentracyjnego na Majdanku i w Ravensbrück. W 1944 r. wobec zbliżającego się frontu rozpoczęły się masowe rozstrzeliwania więźniów – 22 VII 1944 r. wymordowano w ten sposób 400–500 osób, ocalało jedynie sześćdziesięciu więźniów. Wydarzenie to przeszło do historii jako masakra na Zamku Lubelskim (Z. Kowalski, *Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem”*, Lublin 1986).

²¹ *Losy pracowników i studentów...*, s. 24–25.

²² Z. Goliński, *Wojenne losy gmachów kościelnych*, WDL 1946, R. 23, s. 187.

²³ Z. Mańkowski, *Wojna i okupacja...*, s. 147–149; por. portal „Biblioteka wirtualna – Lublin pamięć miejsca”, http://www.tnn.pl/rozdzial.php?id=463&id_r=2153&f_2t_rozdzialy_trescPage=2, dostęp 25 I 2012 r.

²⁴ C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1, Poznań 1983, s. 150–151.

inteligencji polskiej, w ramach akcji „AB”, w okresie od czerwca do sierpnia 1940 r. w oddalonych o 3,5 km od miasta Rurach Jezuickich rozstrzelano ok. pięciuset Polaków. 1 października 1942 r. odbyła się wielka łapanka uliczna, która wywołała przerażenie wśród mieszkańców Lublina, gdyż spodziewali się masowych deportacji, podobnie jak to miało wcześniej miejsce z ludnością żydowską. Od 1943 r. na ulicach zaczęły się pojawiać obwieszczenia z listami Polaków skazanych na karę śmierci przez niemieckie sądy doraźne. 28 stycznia 1944 r. prawie w centrum Lublina odbyła się publiczna egzekucja. Ludzi mordowano, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej, m.in. w 1943 r. i 1944 r. w ten sposób stracono trzydzieści osób w odwecie za zabicie zandarma niemieckiego i pięćdziesiąt osób za zamach bombowy na wartowników SS w Lublinie²⁵.

Podobnie jak KUL zamknięto również Niższe Seminarium Duchowne²⁶ oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Lublinie²⁷. W budynku WSD rozlokował się szpital wojskowy, a nauczycieli aresztowano. Dopiero w 1942 r. uzyskano zgodę władz niemieckich na wznowienie studiów dla byłych kleryków. Tymczasową okupacyjną siedzibą seminarium stała się podlubelska miejscowość Krężnica Jara²⁸. Wyświęcono tam dawnych alumnów i przyjmowano nowych²⁹. W wyniku bombardowań w znacznym stopniu została uszkodzona katedra lubelska³⁰. Zniszczeniu uległo wiele kościołów, zwłaszcza na południu diecezji, gdzie armia polska toczyła swe ostatnie boje we wrześniu 1939 r.³¹

Po zakończeniu II wojny światowej w 1945 r. przystąpiono do odbudowy zarówno zniszczonych świątyń, jak i struktur diecezjalnych. Ordynariusz Leon Fulman powrócił do diecezji 9 lutego, ale ze względu na stan zdrowia nie mógł się zająć odbudową życia religijnego i administracji. Ten trud podjął jego następca – biskup Stefan Wyszyński, który pełnił funkcję ordynariusza lubelskiego od 25 marca 1946 r. do 12 listopada 1948 r., czyli do czasu nominacji na arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego oraz prymasa Polski.

Po śmierci biskupa Fulmana 4 marca 1946 r. ks. Stefan Wyszyński został wyznaczony przez papieża Piusa XII na biskupa lubelskiego³². Był wtedy najmłodszym biskupem w Polsce, gdyż miał niespełna 45 lat. Nominacja ta nie była jednak przypadkowa. Jego kandydaturę zaproponował papieżowi ówczesny prymas Polski August Hlond. Znał on ks. Wyszyńskiego jeszcze z okresu współpracy w latach trzydziestych i darzył go dużym zaufaniem. Pominięcie stopnia sufragana spowodowane było dużymi brakami kadrowymi wśród duchowieństwa polskiego po zakończeniu wojny³³.

Wiadomość o nominacji całkowicie zaskoczyła ks. Wyszyńskiego. Próbował się bronić przed objęciem stanowiska, twierdząc, że nowe obowiązki są ponad jego siły. Na jego wahania prymas miał jedną odpowiedź: „Ojcu Świętemu się nie odmawia”. Podjęcie decyzji nastęczyło ks. Wyszyń-

²⁵ Z. Mańkowski, *Lublin w latach wojny i okupacji (1939–1944)*, Lublin 1967; *idem*, *Wojna i okupacja...*, s. 147–149.

²⁶ AWS w Lublinie, *Wspomnienia ks. Michała Słowikowskiego*, mps.

²⁷ AWS w Lublinie, 628, E. Kaszak, *Dzieje Lubelskiego Seminarium Duchownego*, Opole Lubelskie 1958, rkps; AWS w Lublinie, 2391, S. Młynarczyk, *Seminarium Diecezjalne Lubelskie*, Lublin 1964, rkps; AWS w Lublinie, *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. 10 I 1944 – 30 IX 1947*.

²⁸ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...*, s. 99.

²⁹ B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 7.

³⁰ R. Wiśniewski, *Bombardowanie Lublina 9 IX 1939*, „Sztandar Ludu” 1964, nr 214; por. portal „Biblioteka wirtualna – Lublin pamięć miejsca”, http://www.tnn.pl/tekst.php?s_keyword=1939&s_rodzaj=&f_2t_mainOrder=Sorter_autor&f_2t_mainDir=DESC&idt=2921, dostęp 25 I 2012 r.

³¹ B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 7.

³² P. Stopniak, *J.E. ks. dr Stefan Wyszyński biskupem lubelskim*, WDL 1981, R. 55, s. 122; Z. Goliński, *Konsekracja i ingres biskupa*, WDL 1981, R. 55, s. 176–178; S. Młynarczyk, *Ks. bp Stefan Wyszyński – biskup lubelski (26 maja 1946 – 30 stycznia 1949) (szkic monograficzny)*, WDL 1981, R. 55, s. 130.

³³ W 1939 r. w Polsce było 51 biskupów i 12 940 księży, a po 1945 r. 33 biskupów i 8624 księży. W 1946 r. na jednego kapłana przypadało 2063 wiernych. Dla prawidłowego funkcjonowania życia kościelnego brakowało co najmniej 6,5 tys. księży (P. Raina, *Biskup lubelski...*, s. 92).

skiemu wielu trudności. Z natury był człowiekiem skromnym. Lubił pracę redakcyjną i profesorską w seminarium duchownym we Włocławku³⁴, ale pociągała go też praca dająca duże możliwości działania. Zdawał sobie sprawę, że jako biskup może lepiej służyć Kościołowi. Decyzja zapadła w ciągu kilku godzin i ks. Wyszyński zawiadomił prymasa Hłonda o przyjęciu nominacji na biskupa³⁵.

Nowy biskup przybył do diecezji częściowo sobie znanej. Spędził kilka lat w Lublinie w okresie studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1925–1929), uwieńczonych doktoratem. W czasie okupacji niemieckiej przebywał w majątku Aleksandra Zamoyskiego w Kozłowie koło Lubartowa, a potem w zakładzie dla ociemniałych (filia Lasek) w Żułowie koło Krasnegostawu (1940–1942), znał zatem osobiście wiele parafii i licznych księży z diecezji lubelskiej. Niewątpliwie ułatwiło to pracę nowemu ordynariuszowi³⁶.

Diecezja lubelska po II wojnie światowej nie stanowiła wyjątku w ogólnym bardzo skomplikowanym obrazie społeczno-politycznym i ekonomicznym całego kraju. Nowy biskup zastał ją zrujnowaną. Należało zorganizować kurię biskupią i inne struktury duszpasterskie, które były konieczne do normalnego funkcjonowania diecezji. Odbudowa tego warsztatu pracy od początku napotykała poważne trudności ze strony władz państwowych. W imię komunistycznej ideologii zmierzały one przecież do stopniowej likwidacji religii, a zatem i Kościoła³⁷.

Działania biskupa Stefana Wyszyńskiego jako ordynariusza diecezji lubelskiej zmierzały głównie do odbudowy zniszczonych przez wojnę obiektów kościelnych oraz tworzenia nowych struktur diecezjalnych. Wprawdzie Kościół nie mógł się swobodnie rozwijać administracyjnie i organizacyjnie, ale nie utracił swego autorytetu moralnego.

W wyniku działań wojennych budynek kurii biskupiej wraz z przyległym pałacem biskupim, który 9 września 1939 r. został trafiony bombą, od 17 listopada 1939 r., czyli dnia aresztowania biskupów, został oddany na użytek wojsk niemieckich. Po dokonaniu rabunku przez esesmanów od 1940 r. mieściła się tam Komenda Placu miasta Lublin. Obydwa budynki, obrabowane i zniszczone, władze kościelne przejęły w sierpniu 1944 r., przy czym we wrześniu 1944 r. z powodu nieobecności bp. Fulmana pałac biskupi został przejściowo – do lutego 1945 r. – zajęty przez wojska sowieckie³⁸.

Ważnym zadaniem nowego biskupa było odzyskanie i odbudowa zniszczonego gmachu seminaryjnego. W czasie wojny jego budynek, częściowo uszkodzony przez bombardowania we wrześniu 1939 r., był użytkowany jako niemiecki szpital polowy. Od 17 września 1939 r. był zajmowany kolejno przez maszerujące oddziały wojskowe oraz stopniowo pozbawiany wyposażenia. Wiosną 1941 r. gmach opuściły niemieckie wojska liniowe, a następnie rozlokował się tam na stałe szpital polowy. W lutym 1945 r. wojska ustąpiły miejsca Polskiej Oficerskiej Szkole Intendentury. Pod koniec kwietnia 1946 r. szkoła przeniosła się do Łodzi, lecz nie zdołano odzyskać budynku dla seminarium³⁹.

W marcu 1941 r. podjęto decyzję o przeznaczeniu na potrzeby seminarium duchownego pomieszczeń domu siostr szarytek w Krężnicy Jarej. W dniach 23–24 stycznia 1942 r. wezwano doń czterdziestu kleryków, z czego zjawili się tylko 27. Zorganizowano trzy kursy teologiczne

³⁴ Przed objęciem stanowiska biskupa ordynariusza lubelskiego wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku oraz pełnił obowiązki rektora. P. Nitecki, *Prymas Wyszyński a nurty teologiczne z początku XX wieku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 10 (131), s. 6.

³⁵ *Ibidem*, s. 93–94.

³⁶ Jako biskup-nominat napisał w liście do wikariusza kapitulnego: „Zachowałem z tych sześciu lat [pobytu na Lubelszczyźnie] najmiłsze wspomnienia” (B. Pylak, *Biskup lubelski, Prymas Tysiąclecia, sluga Boży Stefan Kardynał Wyszyński (1901–1981)* [w:] *W duchu i prawdzie...*, s. 172; zob. także B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 6).

³⁷ B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 20.

³⁸ Z. Goliński, *Wojenne losy gmachów kościelnych...*, s. 186–187.

³⁹ *Sprawozdanie z losów i prac Seminarium Duchownego za lata 1939/45, ibidem*, s. 259–264.

i zaczęła się normalna praca seminarium. W Krężnicy poza ośmioma profesorami seminaryjnymi wykłady prowadzili również profesorowie KUL⁴⁰. Zwrot budynku na rzecz diecezji dzięki usilnym staraniom biskupa Stefana Wyszyńskiego nastąpił dopiero 24 maja 1947 r.⁴¹ Następnie biskup powołał Komitet Odbudowy Seminarium Duchownego w Lublinie. Na przełomie lat 1945 i 1946 Lubelskie Seminarium Duchowne zostało połączone z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim⁴².

Podobny los podczas wojny i okupacji spotkał gmach Gimnazjum Biskupiego przy ul. Krzywej na Czwartku. Stanowił on wówczas kwaterę wojsk liniowych, później siedzibę szpitali niemieckich i radzieckich. Następnie jesienią 1945 r. został przejęty przez Kuratorium Oświaty w Lublinie⁴³. Biskupowi Wyszyńskiemu częściowo udało się odzyskać gmach gimnazjum, gdzie w trudnych warunkach lokalowych zaczęło funkcjonować Niższe Seminarium Duchowne⁴⁴.

Biskupowi lubelskiemu szczególnie zależało na odbudowie zniszczonych w czasie wojny kościołów, a zwłaszcza uszkodzonej w wyniku bombardowań w 1939 r. katedry⁴⁵. W 1946 r. powołał on Komitet Obywatelski Odbudowy Katedry, składający się z 55 osób⁴⁶. Komitet działał energicznie i już w 1947 r. świątynia katedralna odzyskała swój dawny blask. Oprócz katedry wskutek działań wojennych ucierpiało także wiele kościołów, szczególnie w dekanatach nadbużańskich i nadwiślańskich⁴⁷. Biskup Wyszyński wielokrotnie poruszał na konferencjach diekańskich problem odbudowy kościołów i osobiście zapoznawał się ze stanem faktycznym podczas wizytacji kanonicznych. W 1948 r. powołał Biskupi Komitet Odbudowy Kościołów Diecezji Lubelskiej⁴⁸. Oprócz tego skierował osobną odezwę do duchowieństwa i wiernych w sprawie niesienia pomocy zniszczonym świątyniom.

Do odbudowy zniszczonych i ograbionych budynków kurialnych i pałacu biskupiego posłużyły zasoby skarbcza kurialnego, który w czasie wojny i okupacji przechowywał ks. Paweł Dziubiński⁴⁹. To dzięki niemu skarbiec kurialny przetrwał wojnę i okupację. Natomiast gotówka ze skarbcza kurialnego dzięki staraniom ks. Józefa Kruszyńskiego została jeszcze przed wojną wymieniona na złoto⁵⁰.

Wprawdzie biskup ordynariusz dysponował skarbcem kurialnym⁵¹, jednakże nie był on w stanie pokryć wszystkich niezbędnych wydatków, a zwłaszcza odbudowy katedry. Na najpilniejsze

⁴⁰ *Ibidem*, s. 259–264.

⁴¹ AWSO w Lublinie, 633, W. Słomka, *Diecezja chełmsko-lubelska*, Lublin 1955, rkps pracy magisterskiej; *ibidem*, *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie: 10 I 1944 – 30 IX 1947*, *Kronika Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie: 1947/48 – 25 I 1949*; S. Młynarczyk, *Troska biskupa o seminarium duchowne lubelskie*, WDL 1981, R. 55, s. 142–144.

⁴² AWSO w Lublinie, 633, W. Słomka, *Diecezja chełmsko-lubelska...*, k. 144.

⁴³ Z. Goliński, *Wojenne losy gmachów kościelnych...*, s. 186–187.

⁴⁴ S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej...*, s. 39; *Troska biskupa o Gimnazjum i Liceum Biskupie*, WDL 1981, R. 55, s. 144–145.

⁴⁵ S. Młynarczyk, *Odbudowa katedry lubelskiej*, WDL 1981, R. 55, s. 153–154.

⁴⁶ *Idem*, *Odbudowa katedry i kościołów zniszczonych podczas wojny*, WDL 1981, R. 55, s. 145–187; *idem*, *Odbudowa kościołów zniszczonych podczas wojny*, *ibidem*, s. 147–148.

⁴⁷ *Diecezja w latach 1939–44. Wojenne losy naszych gmachów kościelnych*, *ibidem*, s. 185–187.

⁴⁸ S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej...*, s. 39.

⁴⁹ Kanonik honorowy lubelskiej kapituły katedralnej. W 1940 r. mianowany sędzią Sądu Biskupiego do spraw małżeńskich w drugiej instancji (sędzią przewodniczącym). Od 1946 r. sędzia posynodalny oraz oficjal Sądu Biskupiego w Lublinie. W 1947 r. został członkiem Wydziału Duszpasterstwa Kurii Biskupiej w Lublinie. Był proboszczem parafii pw. św. Pawła w Lublinie (AAL, II/D/52, Akta osobiste ks. Pawła Dziubińskiego, 1916–1956, k. 30–31).

⁵⁰ Gdy biskupem diecezjalnym został ks. Stefan Wyszyński, przejął on kosztowności skarbcza kurialnego i rozdysponował na remont katedry, siedziby kurii i seminarium duchownego (AIPN Lu, 00227/1887, Stanisław Krynicki (teczka pracy agenta pseudonim „Bągiński”), 1948–1956; Doniesienie agenturalne informatora ps. „Miś”, 21 III 1953 r., k. 110; *ibidem*, Doniesienie agenturalne spisane ze słów informatora ps. „Magister”, 27 III 1953 r., k. 113).

⁵¹ Rozdysponował go na remont katedry, siedziby kurii i seminarium duchownego (*ibidem*, Doniesienie agenturalne spisane ze słów informatora ps. „Magister”, 27 III 1953 r., k. 113).

remonty należało szukać dodatkowych funduszy. Przed wojną katedra posiadała własny skarbiec wypełniony drogocennymi przedmiotami. Do 1937 r. skarbcem katedralnym opiekował się bp Adolf Józef Jełowicki, który uchodził za wybitnego znawcę i kolekcjonera dzieł sztuki. Prywatnie zbierał również różne cenne przedmioty, które po jego śmierci trafiły do skarbcza katedralnego. Znajdowały się w nim m.in.: monstrancje, puszki, ampułki, tace ręcznie zdobione, kielichy wysadzane drogocennymi kamieniami, szaty liturgiczne, ornaty z pasów słuckich, haftowane złotem i sięgające czasów jagiellońskich, kapy, stuły, manipularze, obrazy, dywany (w tym jeden zdobyty w bitwie pod Wiedniem)⁵². Po wojnie wiele cennych rzeczy zaginęło, zostały rozgrabione w czasie wojny i okupacji.

W takiej sytuacji ratunkiem mógł być skarb bp. Mariana Fulmana. Przed wybuchem II wojny światowej uchodził on za najzamożniejszego z biskupów. Jego skarb był wart około miliona przedwojennych złotych. Stanowiła go żelazna skrzynka o wymiarach 30 x 40 x 25 cm. Znajdowały się w niej krzyże biskupie (jeden z nich był wysadzany cennymi brylantami, drugi złoty), pierścienie, złote łańcuchy, relikwiarz ze srebrnej blachy, sztabki złota w formie kostek domina z cechą państwową, szczerozłoty kielich wysadzany drogocennymi kamieniami – dar księżnej Szaniawskiej⁵³. Jednakże po śmierci biskupa okazało się, że skarb zaginął.

Biskup Wyszynski próbował rozwikłać tę zagadkę. O kradzież skarbu posądzano ówczesnego proboszcza parafii katedralnej ks. Stanisława Krynickiego⁵⁴, który udzielił biskupowi Fulmanowi ostatniego namaszczenia przed śmiercią. W celu wyjaśnienia sprawy biskup ordynariusz wezwał do siebie ks. Stanisława Krynickiego i zażądał zwrotu kosztowności. Wówczas ks. Krynicki zaprzeczył, jakoby wszedł w posiadanie skarbu po bp. Fulmanie. Z doniesień informatora ps. „Miś”⁵⁵ wynika, że wybuchła wówczas między nimi awantura, której rezultatem miało być przeniesienie ks. Stanisława Krynickiego na stanowisko proboszcza parafii w Końskowoli⁵⁶. Informator „Miś” podaje: „Krynicki stał się właścicielem skarbcza. Czy coś ma do dziś, nikt nie wie”⁵⁷.

Biskup Wyszynski wzywał na rozmowy również wikariuszy katedralnych, ks. Mieczysława Michalskiego i ks. Czesława Furtaka, którzy w świetle ustaleń WUBP w Lublinie widzieli ks. Krynickiego zaraz po śmierci bp. Fulmana ze skarbem. W doniesieniu agenturalnym ks. Michalski jako

⁵² *Ibidem*, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Miś”, 21 III 1953 r., k. 110.

⁵³ *Ibidem*, Doniesienie informatora ps. „Hermes”, 23 III 1954 r., k. 130.

⁵⁴ Tak twierdzili ks. Mieczysław Michalski i ks. Czesław Furtak. Ksiądz Stanisław Krynicki (1903–1962) – absolwent Wydziału Prawa Kanonicznego na KUL z tytułem doktora. W 1927 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Fulmana. Przez dwa lata był wikariuszem przy kościele św. Pawła, potem w Lubartowie, a następnie został wikariuszem katedralnym w Lublinie i audytorem Sądu Biskupiego w Lublinie. Na początku października 1939 r. ks. Krynicki został aresztowany przez gestapo wraz z innymi kurialistami i osadzony w więzieniu na Zamku w Lublinie. W grudniu 1939 r. został przewieziony do Konzentrationslager Sachsenhausen, a następnie do Konzentrationslager Dachau, gdzie przebywał do kwietnia 1945 r. Po powrocie do Polski jesienią 1945 r. został proboszczem parafii katedralnej w Lublinie, gdzie przebywał do sierpnia 1947 r. Wówczas rozpoczął współpracę z aparatem bezpieczeństwa PRL jako agent ps. „Bągiński”. We wrześniu 1947 r. został przeniesiony przez bp. Stefana Wyszynskiego do wiejskiej parafii do Końskowoli, następnie do Biłgoraja, a w maju 1952 r. został mianowany proboszczem parafii Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, gdzie przebywał do śmierci w 1962 r. Pełnił tam również funkcję dziekana (AIPN Lu, 00227/1887, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Gawron”, 14 V 1955 r., k. 119; *ibidem*, Doniesienie agenturalne spisane ze słów informatora ps. „Magister”, 27 III 1953 r., k. 113).

⁵⁵ Ks. Stanisław Niedźwiński – dziekan z Kraśnika.

⁵⁶ W świetle materiałów zachowanych w teczce personalnej ks. Stanisława Krynickiego prawdziwą przyczyną przeniesienia było „osłabienie niepożądanych działań ks. K[rzywickiego]”, wynikających z jego współpracy z WUBP w Lublinie (J. Wrona, *Ks. Wojciech Olech, kanclerz kurii biskupiej w Lublinie – szukanie modus vivendi* [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku. Księga jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin prof. Andrzeja Paczkowskiego*, Warszawa 2008, s. 186).

⁵⁷ AIPN Lu, 00227/1887, Stanisław Krynicki (teczka pracy agenta pseudonim „Bągiński”), 1948–1956, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Miś”, 21 III 1953 r., k. 140.

informator ps. „Gawron” podał, że bp Wyszyński wezwał najpierw ks. Furtaka i rozmawiał z nim kilka godzin, a potem jego samego. Po dłuższej rozmowie pokazał mu pudełko i zapytał, czy je zna. Ks. Michalski potwierdził, że zna, ale wcześniej znajdowało się w nim złoto. Po otrzymaniu tej odpowiedzi bp Wyszyński zaśmiał się i powiedział, że „puste pudełko otrzymał od ks. Krynickiego, który twierdził, że takie otrzymał od bp. Fulmana, a w nim tylko złoty łańcuch biskupi”⁵⁸.

W efekcie tych wydarzeń stosunki między ks. Krynickim i biskupem uległy dramatycznej zmianie. Ksiądz Krynicki stracił stanowisko proboszcza katedry, choć wcześniej łączyła go z bp. Wyszyńskim serdeczna przyjaźń. Wielokrotnie spędzali długie godziny na rozmowach zamknięci w gabinecie, o czym wspominał kamerdyner biskupa Jan Pietras⁵⁹. Ponieważ nie zachowało się praktycznie nic ze skarbu bp. Fulmana⁶⁰, bp Wyszyński musiał szukać innych sposobów pozyskania funduszy na remonty w diecezji i zdać się na datki wiernych.

W stosunku do księży władze stosowały wówczas tzw. taktykę salami, polegającą na zmuszaniu i nakłanianiu ich do współpracy, aby w ten sposób tworzyć kolejne linie podziału w polskim Kościele. Wywoływano atmosferę nieufności i wzajemnych oskarżeń, by w ostateczności doprowadzić do unieszkodliwienia jednego z głównych wrogów komunizmu⁶¹. Takim przykładem prowadzenia dezintegracyjnej polityki państwa wobec duchowieństwa w diecezji lubelskiej była sprawa skarbu bp. Fulmana. Bezpieka wykorzystała ją do skłócenia księży pracujących w kurii biskupiej, wprowadzenia nieufności i pomówień. Udało jej się skłócić ze sobą biskupa ordynariusza z proboszczem parafii katedralnej ks. Krynickim, a także wikariuszy katedralnych: ks. Michalskiego i ks. Furtaka z ks. Krynickim, co w latach późniejszych zaowocowało werbunkiem księży na agentów i informatorów⁶² oraz wprowadzeniem zamętu w środowisku kurialnym.

Pierwsze decyzje nowego biskupa ordynariusza dotyczące obsady personalnej kurii zapadły 26 maja 1946 r. Wówczas to rektor seminarium profesor KUL ks. Piotr Stopniak otrzymał nominację na wikariusza generalnego. Następnie 14 lipca 1946 r. ordynariusz dokonał nominacji: w kapitule katedralnej, w Wydziale Spraw Szkolnych, w Wydziale Gospodarczym, w Biskupiej Radzie Administracyjnej, mianował proboszczów konsulatorów, cenzorów ksiąg, egzaminatorów prosynodalnych, diecezjalnego dyrektora Apostolstwa Modlitwy, Krucjaty Eucharystycznej, członków Komisji do spraw Organistowskich, rektora seminarium w osobie ks. Tomasza Wilczyńskiego oraz delegatów do spraw wychowania i nauki. Po kilku miesiącach doszła do tego nominacja biskupa sufragana Zdzisława Golińskiego na oficjała Sądu Biskupiego. Struktura kurii pozostała w zasadzie ta sama, lecz z czasem zaistniała potrzeba rozbudowy Wydziału Szkolnego, Wydziału Duszpasterskiego i „Caritasu”⁶³.

Ordynariusz Wyszyński erygował nowe dekanaty i parafie. W 1939 r. diecezja lubelska dzieliła się na siedemnaście dekanatów. Biskup erygował 10 lutego 1947 r. dekanat w Szczepieszynie,

⁵⁸ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Gawron”, 14 V 1955 r., k. 119.

⁵⁹ *Ibidem*, Doniesienie informatora ps. „Jeleń”, 23 II 1954 r., k. 128.

⁶⁰ Oprócz złotego łańcucha z krzyżem biskupim, który nosili następcy bp. Fulmana.

⁶¹ M. Lasota, *Karol Wojtyła i agenci bezpieki [w:] Znak, któremu sprzeciwiać się będą. Komunistyczne państwo wobec Kościoła w Polsce*, Kraków 2004, s. 56.

⁶² Ks. Stanisław Krynicki – agent ps. „Bągiński” (jeden z największych i najpracowitszych z diecezji lubelskiej); ks. Mieczysław Michalski – informator ps. „Gawron”; ks. Czesław Furtak – informator ps. „Magister”; ks. Stanisław Niedźwiński – informator ps. „Miś”. To tylko część z osobowych źródeł informacji (AIPN Lu, 00227/1887, Raport o dokonaniu werbunku księdza na informatora pod pseudonimem „Bągiński”, 13 XII 1951 r., k. 18; *ibidem*, Raport o zezwoleniu na dowerbowanie agenta „Bągińskiego” nr 5480 (35), 19 III 1954 r., k. 26–31; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, 21 III 1953 r., k. 110–111; *ibidem*, Doniesienie spisane ze słów informatora ps. „Magister”, 27 III 1953 r., k. 113; *ibidem*, Doniesienie agenturalne spisane ze słów agenta ps. „Bągiński”, 9 IV 1953 r., k. 116; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bągińskiego”, 24 X 1956 r., k. 178–179).

⁶³ *Organizacja kurii biskupiej, dekanatów i parafii*, WDL 1981, R. 55, s. 148–149; por. B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 32–46.

następnie 11 lutego 1947 r. – dekanat tyszowiecki, 15 sierpnia 1948 r. – dekanat garbowski oraz dekanat bychawski. W chwili jego odejścia na stolicę prymasowską diecezja lubelska dzieliła się na 21 dekanatów i 238 parafii. W latach 1947–1948 zostały erygowane następujące parafie: Wygnanowice, Wola Korybutowska, Strzyżów, Kazimierzówka i Teratyn⁶⁴.

W 1946 r. biskup powołał do życia Ognisko Metodyczne Prefektów oraz Ognisko Metodyczne Szkół Podstawowych w Lublinie, uaktywnił też Wydział Duszpasterstwa. W pracy duszpasterskiej za główny cel uznawał formowanie światopoglądu katolickiego przez dobre kazania, staranne nauczanie religii w szkole, upowszechnienie prasy katolickiej, organizowanie bibliotek parafialnych, przygotowanie młodzieży do narzeczeństwa, małżeństwa i życia rodzinnego⁶⁵.

Biskup starał się także ożywić działalność Diecezjalnego Referatu Trzeźwości, Diecezjalnej Krucjaty Eucharystycznej, tercjarstwa itp. Szczególną troską otaczał działalność charytatywną. Już 1 lipca 1946 r. ogłosił Statut Związku Towarzystwa Miłosierdzia „Caritas” Diecezji Lubelskiej. W tym czasie kuchnia w kurii diecezjalnej w Lublinie wydawała dziennie ponad tysiąc obiadów dla potrzebujących, a dwa samochody rozwoziły dary amerykańskiej UNRR-y do dekanatów.

W 1946 r. patronował uroczystości rekoronacji obrazu Matki Bożej Chełmskiej. W tym samym roku dzięki bp. Wyszyńskiemu zrodziła się inicjatywa wydawania *Encyklopedii katolickiej*, o uniwersalnym charakterze. Zrezygnowano jednak z tej koncepcji wobec wydania takiej encyklopedii przez instytucje państwowe⁶⁶. Wielkiego protektora znalazł w nim Pierwszy Kongres Maryjny ku czci Niepokalanego Serca Maryi w Chełmie w 1948 r. W dniach 1–2 lipca 1947 r. przewodniczył Pierwszemu Kongresowi Różańcowemu w Krasnobrodzie. Biskup erygował także Instytut Apostolstwa Różańcowego Diecezji Lubelskiej i ogłosił statut Organizacji Różańcowych⁶⁷. Nowością było zorganizowanie przez niego domu rekolekcyjnego w Nałęczowie oraz nakłonienie proboszczów do zakładania bibliotek i czytelni katolickich. Specjalną opieką duszpasterską otaczał młodzież, inteligencję i robotników. W krótkim czasie zdołał odbyć wizytację duszpasterską aż w osiemdziesięciu parafiach⁶⁸.

Jako biskup lubelski Stefan Wyszyński był nie tylko Wielkim Kanclerzem KUL, ale również rekolekcjonistą młodzieży, profesorów i robotników, wykładowcą na Wydziale Prawa i Nauk Ekonomicznych oraz w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej. W 1945 r. dokonał kanonicznej erekcji „Caritasu”, organizował kursy katechetyczne, redagował „Widomości Diecezji Lubelskiej”, wizytował parafie, czuwał nad odbudową katedry lubelskiej i innych kościołów zniszczonych podczas wojny⁶⁹.

Duchowni współpracujący z nim na co dzień wspominali, że jako biskup zawsze był bezpośredni i przystępny. Diecezja lubelska bardzo ucierpiała w czasie wojny, a nowy biskup systematycznie i z troską podchodził do pracy, pociągał też za sobą duchowieństwo. Przebywał wśród ludzi, odwiedzał parafie, głosił kazania tak często, jak to tylko było możliwe. Biskup Zdzisław Goliński⁷⁰ wspominał, że bp Wyszyński był wzorem ordynariusza. Zmuszał do samodzielnego myślenia, rozwijania inicjatywy, dawał dużą swobodę, nie gasił indywidualności⁷¹.

⁶⁴ *Organizacja kurii biskupiej, dekanatów i parafii...*, s. 148–149.

⁶⁵ S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej...*, s. 39.

⁶⁶ P. Gach, *Lubelskie posługiwanie sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego*, WDL 2001, R. 75, s. 143.

⁶⁷ S. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej...*, s. 40.

⁶⁸ B. Pylak, *Biskup lubelski, Prymas Tysiąclecia...*, s. 173.

⁶⁹ P. Gach, *Lubelskie posługiwanie...*, s. 142.

⁷⁰ Od 1947 r. pełnił funkcję biskupa koadiutora diecezji lubelskiej jako biskup pomocniczy Stefana Wyszyńskiego. Sakrę biskupią otrzymał w katedrze w Lublinie z rąk bp. Wyszyńskiego przy udziale bp. Stanisława Czajki i Michała Klepacza. Jako dewizę biskupiej posługi przyjął słowa: *Crux victoria* (Krzyż zwycięży).

⁷¹ P. Raina, *Biskup lubelski...*, s. 105–107.

12 listopada 1948 r., po śmierci kard. Hlonda, papież Pius XII powierzył bp. Wyszyńskiemu objęcie stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i Warszawie. Po jego odejściu rządu w diecezji objął profesor KUL bp Piotr Kałwa (1949–1974).

Lata sprawowania funkcji ordynariusza lubelskiego przez Stefana Wyszyńskiego –1946–1948 – były okresem względnie liberalnej polityki Polskiej Partii Robotniczej wobec Kościoła jako instytucji, co nie wykluczało represji wobec księży zaangażowanych w działalność konspiracyjną, a nawet skrytobójczych mordów duchownych⁷². Jednakże posunięcia restrykcyjne miały wówczas charakter incydentalny⁷³, uprawiano natomiast politykę „przychylnych” gestów wobec hierarchii kościelnej⁷⁴.

W stosunku do Kościoła katolickiego początkowo nie stosowano specjalnych nacisków. Partia komunistyczna miała zbyt wiele problemów z opozycją i zbrojnym podziemiem niepodległościowym. Kościół pozostawał chwilowo poza sferą represyjnej polityki władz. Usiłowano nawet wykorzystać jego autorytet do swoich celów, eksponując m.in. rolę kapelanów w tzw. ludowym Wojsku Polskim. Były to początki reżimu komunistycznego w Polsce, kiedy to zabiegano o akceptację społeczną nowych układów politycznych. Stopniowo jednak ograniczano możliwości pracy duszpasterskiej wśród żołnierzy⁷⁵.

W sierpniu i wrześniu 1944 r. na Lubelszczyźnie przystąpiono do tworzenia struktur Urzędu Bezpieczeństwa. Odpowiedzialni za realizację tego zadania pełnomocnicy i szefowie grup operacyjnych dysponowali opracowywanymi przez kierownictwo Resortu Bezpieczeństwa Publicznego schematami organizacyjnymi jednostek terenowych wszystkich szczebli. W świetle zachowanych dokumentów zarówno w Urzędzie Wojewódzkim, jak i w Urzędzie Miejskim oraz urzędach powiatowych w ramach Wydziału Kontrwywiadu (prowadzącego wówczas całość zagadnień operacyjnych) miała zostać zorganizowana Sekcja III z zadaniem „operacyjnej kontroli duchowieństwa”. Wynika z tego, że UB od samego początku dostrzegł konieczność podjęcia działań skierowanych przeciwko Kościołowi katolickiemu. Sytuacja polityczna w kraju spowodowała jednak, że sekcje III kontrwywiadu nie były w stanie realizować zadań, do których zostały powołane, gdyż wszystkie siły skupiono na walce z niepodległościowym podziemiem zbrojnym, kwestię Kościoła odkładając na później⁷⁶. W tajnych wytycznych z 22 października 1945 r. zalecano, aby rozpracowywać księży katolickich, kapelanów wojskowych i kapłanów z otoczenia cywilnego jednostek wojskowych oraz osoby podejrzane, mające największe możliwości prowadzenia wrogiej propagandy⁷⁷.

Mimo trudnych warunków politycznych i wrogich Kościołowi katolickiemu działań organów bezpieczeństwa bp. Wyszyńskiemu udało się dokonać wielkiego dzieła odbudowy diecezji lubelskiej, życia społecznego i kościelnego na wszystkich płaszczyznach, w zasadzie od podstaw⁷⁸. Wynik tej ciężkiej pracy mierzony jest zarówno liczbą odremontowanych kościołów, jak

⁷² Przykładem śmierć księży z diecezji lubelskiej: ks. Stanisława Zielińskiego w 1945 r. i ks. Jana Szczepańskiego w 1948 r.

⁷³ Najważniejszym było zerwanie konkordatu we wrześniu 1945 r.

⁷⁴ Tzw. polityka lubelska, polegająca na reaktywowaniu KUL, dopuszczeniu nauczania religii w szkołach oraz wyłączeniu ziemi należącej do Kościoła spod rygorów dekretu o reformie rolnej (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 199).

⁷⁵ B. Pylak, *Stefan Wyszyński biskup lubelski...*, s. 16–17.

⁷⁶ L. Piłat, *Metody działania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1949 w świetle zasobów archiwalnych lubelskiej Delegatury Urzędu Ochrony Państwa [w:] Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944–1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, red. Z. Zieliński, Lublin 2000, s. 98–99.

⁷⁷ T. Kostewicz, *Represje karne wobec osób duchownych w latach 1944–1950*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 4, s. 56.

⁷⁸ „Postanowiłem sobie przebudować życie diecezjalne z gruntu” (S. Wyszyński, *Pro memoria...*, s. 25).

i zorganizowaniem w nowej rzeczywistości politycznej struktur duszpasterskich: kurii, Wydziału Duszpasterskiego i Wydziału Spraw Szkolnych. Biskup podobnie jak pozostali duchowni katoliccy diecezji lubelskiej, zgodnie z poleceniami Episkopatu Polski⁷⁹ podjął wówczas walkę o „ugruntowanie ducha chrześcijańskiego w życiu narodu”⁸⁰.

Biskup Wyszyński był zmuszony toczyć walkę z władzami o KUL. Dzięki jego zabiegom była to pierwsza wyższa uczelnia wskrzeszona po wojnie w odrodzonej ojczyźnie. Walczył też o WSD w Lublinie, Gimnazjum Biskupie oraz szerzenie kultu maryjnego na Lubelszczyźnie. Jednakże lubelski epizod w życiu biskupa był początkiem tego, z czym Stefan Wyszyński już jako prymas Polski musiał się zmierzyć później, szczególnie w latach 1948–1955, okresie największej presji na Kościół (usuwanie biskupów z diecezji, aresztowania, procesy), ale i prób wmontowania Kościoła w ramy systemu komunistycznego, czego najważniejszym przykładem było zmuszenie Episkopatu do zawarcia tzw. porozumienia z 14 kwietnia 1950 r.⁸¹ Symbolicznym, lecz wymownym śladem obecności w dziejach diecezji lubelskiej jest widniejący do dziś na frontonie archikatedry kartusz z jego biskupim zawołaniem: *Soli Deo*⁸².

⁷⁹ Zob. *Listy pasterskie Episkopatu Polski z lat 1945–1974*, Paryż 1975, s. 31–32.

⁸⁰ J. Dębiński, *Z dziejów Kościoła w PRL w latach 1945–1956*, „Ateneum Kapłańskie” 2002, z. 1 (557), t. 138, s. 137.

⁸¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce...*, s. 16.

⁸² Jedynemu Bogu.